

Petycja w sprawie niezwłocznego zakończenia współpracy Gminy Sobolew ze schroniskiem „Happy Dog” w Sobolewie oraz cofnięciem zezwolenia na prowadzenie schroniska dla zwierząt

Data: 07 stycznia 2026 r.

Podmiot wnoszący petycję:

Petycja jest składana indywidualnie przeze mnie jako podmiot wnoszący, w interesie publicznym (art. 2 ust. 3 ustawy o petycjach). Do petycji załączam listę osób wyrażających poparcie dla jej treści (ponad **19 518 podpisów** zebranych online poprzez platformę petycjeonline.com). Lista ta stanowi wyraz społecznego wsparcia dla żądań petycji, ale nie czyni tych osób współwnoszącymi petycję w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy o petycjach.

Adresat petycji:

Pan Maciej Błachnio

Wójt Gminy Sobolew ul. Rynek 1 08-460 Sobolew

Rada Gminy Sobolew ul. Rynek 1 08-460 Sobolew

Do wiadomości: Komisja Rewizyjna Rady Gminy Sobolew, Wojewoda Mazowiecki, Główny Lekarz Weterynarii, Prezes Najwyższej Izby Kontroli

Szanowny Panie Wójcie, Szanowni Radni Gminy,

Działając w interesie publicznym, dla dobra zwierząt oraz ich poszanowania i ochrony, usankcjonowanych przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. 2023 poz. 1580 z późn. zm.), domagam się niezwłocznego zakończenia współpracy z panem Marianem Drewnikiem, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą „Marian Drewnik Schronisko dla Zwierząt Happy Dog” (Nowa Krępa 28, 08-460 Sobolew). Uważam, że schronisko to nie działa zgodnie ze swoją misją, narażając przebywające tam zwierzęta na cierpienie, utratę zdrowia, a nawet śmierć.

Dalsze udzielanie temu podmiotowi zezwolenia na prowadzenie schroniska dla zwierząt i zlecanie w imieniu gminy opieki nad bezdomnymi zwierzętami stanowi działanie na szkodę przebywających tam zwierząt oraz nie odpowiada przyjętym standardom etycznym ani przepisom prawnym, które obowiązują w Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie licznych relacji świadków, byłych wolontariuszy, lekarzy weterynarii oraz właścicieli zwierząt ustalono, że w schronisku tym od lat dochodzi do rażących naruszeń dobrostanu zwierząt – w tym do czynów mogących stanowić przestępstwa z art. 35 ust. 1a i 1b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Na podstawie zgromadzonych materiałów, doniesień medialnych i relacji osób, które miały kontakt ze schroniskiem „Happy Dog” wynika, że:

- Właściciel schroniska, p. Marian Drewnik, ma postawione zarzuty prokuratorskie o znęcanie się nad zwierzętami. Obecnie toczy się przeciwko niemu proces sądowy, zostały też złożone kolejne zawiadomienia w tej sprawie.
- Warunki bytowe rażąco odbiegają od wymogów określonych w rozporządzeniu MRiRW z 20 stycznia 2022 r. (Dz.U. 2022 poz. 175). Taki stan rzeczy potwierdzają byli wolontariusze oraz osoby wcześniej współpracujące z placówką, które wypowiadają się o niej w sposób bardzo krytyczny, wskazując także na brak właściwej opieki weterynaryjnej i niehumanitarne traktowanie zwierząt.
- Właściciel schroniska często odmawia właścicielom wydania ich zwierząt, powołując się m.in. na obowiązkową kwarantannę, szczepienia lub kastrację – procedury i zabiegi, których nie należy przeprowadzać w przypadku zwierząt właścicielskich.
- Zwierzęta przebywające w schronisku często opuszczają je w bardzo złym stanie zdrowia fizycznego i psychicznego. W przypadku psów wynika to m.in. z faktu, że są trzymane w boksach bez regularnych spacerów i odpowiedniej aktywności fizycznej. Skutkuje to poważnymi problemami zdrowotnymi i behawioralnymi, takimi jak osłabienie kondycji fizycznej, stres, lękliwość czy agresja, będąca efektem długotrwałego ograniczenia ruchu i braku socjalizacji.
- Śmiertelność zwierząt utrzymuje się na dramatycznie wysokim poziomie. Część zwierząt, w tym zwierząt właścicielskich, nie przeżywa nawet okresu kwarantanny. W wielu przypadkach śmierć zwierząt tłumaczona jest rutynowo tymi samymi, powtarzającymi się, przyczynami, takimi jak „niestrawność”, „skręt żołądka”, „niewydolność organizmu” czy „babeszjoza”.

- Schronisko działa w sposób nietransparentny, o czym świadczy brak wolontariatu, brak informacji na temat zatrudnionych tam osób oraz brak dostępnej (pełnej i aktualizowanej na bieżąco) listy zwierząt trafiających do placówki. Ogłoszenia o nowo przyjętych zwierzętach często pojawiają się z dużym, nawet wielotygodniowym opóźnieniem, co bardzo utrudnia lub wręcz uniemożliwia poszukiwania zaginionych psów i kotów przez ich właścicieli.
- Adopcje zwierząt przebywających w schronisku są bardzo utrudnione – osoby zainteresowane adopcją nie mają możliwości wejścia na teren schroniska i obejrzenia zwierząt, trudno jest się też skontaktować z właścicielem schroniska, który decyduje o wydaniu zwierząt do adopcji. Sam proces wydawania zwierząt do adopcji był często niepotrzebnie wydłużany i komplikowany, co skutkowało śmiercią zwierząt, na które czekały nowe domy.

Wymienione działania stoją w jawnej sprzeczności z zasadą humanitarnego traktowania zwierząt, określoną w art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Kontynuowanie współpracy z tym podmiotem przez Gminę może także stanowić naruszenie art. 44 ust. 3 pkt 1–3 ustawy o finansach publicznych, poprzez działanie niegospodarne, nierzetelne i społecznie nieakceptowalne.

Sygnatariusze listy poparcia chcieliby także zaznaczyć, że negatywny wizerunek schroniska wpływa niekorzystnie na reputację władz samorządowych, które podjęły współpracę z tym podmiotem. Z powodu poważnych zastrzeżeń dotyczących funkcjonowania schroniska „Happy Dog” zwykli obywatele podejmują próby samodzielnego poszukiwania domów dla bezdomnych psów i kotów z gmin posiadających umowy z tym schroniskiem. Choć koszt usług oferowanych przez schronisko jest bardzo niski (de facto zaniżony), jest to oszczędność pozorna: rzeczywisty koszt ponoszą obywatele działający pro bono z całej Polski, tworzący zrzutki pieniężne na transport i utrzymanie psów w tzw. hotelach dla psów, a także na ich – niekiedy skomplikowane i kosztowne – leczenie. Zaangażowanie obywateli w ratowanie tych zwierząt pokazuje brak społecznej akceptacji dla sposobu prowadzenia schroniska „Happy Dog”.

Nastroje społeczne w Polsce cechuje w ostatnich latach coraz większa wrażliwość na los zwierząt, a opinia publiczna jest dobrze poinformowana o wszystkich nieprawidłowościach. Sprawa schroniska w Sobolewie stała się problemem o zasięgu ogólnopolskim i zwróciła uwagę także polskich parlamentarzystów.

Domagam się więc podjęcia w trybie pilnym i niezwłocznym następujących działań:

1. Przeprowadzenia niezależnej kontroli z udziałem organizacji prozwierzęcych oraz Powiatowego Inspektoratu Weterynarii (z innego powiatu niż garwoliński); wstrzymania wszelkich wypłat na rzecz schroniska do czasu wyjaśnienia sprawy.
2. Odstąpienia od umowy lub rozwiązania umowy z p. Marianem Drewnikiem, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą „Marian Drewnik Schronisko dla Zwierząt Happy Dog” z siedzibą w Sobolewie, w tym w zakresie dzierżawy terenu, na którym znajduje się schronisko.
3. Zmiany właściciela schroniska, przekształcenia schroniska komercyjnego w schronisko gminne; podwyższenia jednorazowej opłaty za zwierzę lub ustanowienia

dziennej stawki (wtedy leczenie i utrzymywanie zwierząt przy życiu staje się bardziej opłacalne).

4. Wprowadzenia wolontariatu i otwarcia terenu schroniska dla wolontariuszy oraz wznowienia spacerów z psami.
5. Umożliwienia osobom zainteresowanym adopcją wejścia na teren schroniska.
6. Dostosowania infrastruktury schroniska do obowiązujących przepisów prawa.

Apeluję, aby decyzje dotyczące bezdomnych zwierząt podejmowane były w oparciu o ich dobro, a nie tylko w oparciu o niską cenę za usługi. Uważam, że Schronisko w Sobolewie, prowadzone przez pana Mariana Drewnika, powinno zostać zamknięte, a zwierzęta te objęte natychmiastową pomocą i kontrolą. Dalsze funkcjonowanie tego miejsca przynosi cierpienie zwierzętom i podważa zaufanie obywateli do władz lokalnych.

Podstawy prawne:

- Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. 2023 poz. 1580 z późn. zm.), art. 1, 5, 6, 35.
- Ustawa z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. 2023 poz. 1270), art. 44 ust. 3 pkt 1–3.
- Rozporządzenie MRiRW z 20 stycznia 2022 r. w sprawie wymagań weterynaryjnych dla schronisk (Dz.U. 2022 poz. 175).
- Wyrok SN z 12 października 2023 r., III KK 285/23 – kwalifikacja znęcania się poprzez utrzymywanie zwierząt w rażąco niewłaściwych warunkach.

Z uwagi na wagę społeczną sprawy oczekuję odpowiedzi na powyższą petycję w terminie 3 miesięcy od dnia jej złożenia, zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o petycjach (lub w terminie 14 dni, jeśli uznają Państwo za stosowne).

Naszym celem nie jest konflikt z władzami samorządowymi, lecz egzekwowanie prawa, jawności i elementarnej przyzwoitości w traktowaniu zwierząt i wydatkowaniu środków publicznych. W przypadku dalszej beczynności Gminy sprawa zostanie skierowana na drogę prawną.

Załączniki:

- Lista osób wyrażających poparcie dla petycji (tabela z podpisami online, ponad 19 518 wpisów).
- Kopie publikacji prasowych nt. schroniska „Happy Dog” w Sobolewie.
- Odpis art. 35 ustawy o ochronie zwierząt.

Link do oryginalnej petycji online:

https://www.petycjeonline.com/print_signatures.php?petition=petycja_w_sprawie_niezwocznej_zakoczenia_wspopracy_gminy_sobolew_ze_schroniskiem_happy_dog_w_sobolewie_oraz_cofnicia_zezwolenia_na_prowadzenie_schroniska_dla_zwierzt

Publikacje prasowe nt. schroniska „Happy Dog” w Sobolewie

- **Styczeń–luty 2018 – seria najcięższych oskarżeń:**
 - **„Mordownia w Sobolewie” – doniesienie aktywistów i fundacji Mondo Cane, Ex Legie, Zwierzęta Ludziom itp.**
 - Opis: Zdjęcia i filmy pokazujące psy w bardzo złym stanie (wychudzone, chore, martwe ciała w kojcach, brak opieki weterynaryjnej, brak ewidencji, wysoka śmiertelność).
 - Kluczowe zarzuty: masowa umieralność psów (setki rocznie), brak leczenia, głód, zimno, brak wybiegu, przetrzymywanie w ciasnych, brudnych boksach.
 - Źródła (2018):
 - Artykuł eGarwolin.pl z 2018 r. (już nieaktywny, ale cytowany w innych): „Psy umierają w męczarniach w schronisku Happy Dog”
 - Posty i filmy na Facebooku fundacji Mondo Cane i Ex Legie (2018) – nadal dostępne w archiwach grup „Schronisko w Sobolewie – mordownia”
- **9 lutego 2018 – „Ludzie patrzą na mnie jak na mordercę” (eGarwolin.pl)**
 - Właściciel Marian Drewnik broni się, ale artykuł zawiera mocne zarzuty aktywistów:
 - „setki psów umierają co roku”,
 - „psy nie są leczone, tylko zamykane i czekają na śmierć”,
 - „w 2017 roku w schronisku zmarło ponad 400 psów” (cytat z aktywistów),
 - brak księgi zwierząt, brak czipowania, brak szczepień.
 - Link: <https://egarwolin.pl/arttykul/ludzie-patrze-na-mnie-n388864>
- **2018 – śledztwo prokuratorskie**
 - **„Schronisko w Sobolewie pod lupą prokuratury” (Grodzisk News, ok. listopad 2018)**
 - Prokuratura Rejonowa w Garwolinie postawiła Marianowi Drewnikowi zarzuty z art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt – **znęcanie się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem oraz uśmiercanie zwierząt.**
 - Powód: wysoka śmiertelność, brak opieki weterynaryjnej, głód, zimno, brak leczenia.
 - Link: <https://grodzisknews.pl/schronisko-w-sobolewie-pod-lupa-prokuratury-co-zrobi-grodzisk/>
- **Marzec 2023 – ponowne poruszenie tematu przez fundację Mondo Cane**
 - **„Dobre schronisko czy mordownia?” (Pułtuszcak.pl, 8 marca 2023)**
 - Fundacja Mondo Cane: „To nie jest schronisko, to koncentracyjny obóz dla psów. Śmiertelność jest dramatyczna – w 2021 roku zmarło tam ponad 300 psów, w 2022 ponad 250”.
 - Zdjęcia psów w stanie agonalnym, brak karmy, brak wody, zamrożone miski.
 - Aktywiści: „Psy są tam skazane na powolną śmierć”.

- Link: <https://www.pultuszczak.pl/artukul/6853.dobre-schronisko-czy-mordownia>
- **2023–2025 – dalsze doniesienia aktywistów (Facebook i grupy)**
 - Grupa „Stop schronisku w Sobolewie” oraz profile fundacji nadal regularnie publikują zdjęcia i filmy psów w fatalnym stanie (2023, 2024, 2025).
 - Przykładowe wpisy z 2024–2025: „Wczoraj znowu dwa martwe psy w kojcach”, „Pies z otwartą raną leży bez leczenia od tygodnia”, „Śmiertelność w 2024 roku znowu powyżej 200 sztuk”.
- **Styczeń 2025 – sprawa psa z Warki**
 - **„Sprawa schroniska w Sobolewie” (Warka24.pl, 27 stycznia 2025)**
 - W komentarzach pod nim oraz w mediach społecznościowych pojawiły się ponownie oskarżenia o wysoką umieralność i złe warunki.
 - Link: <https://warka24.pl/107647/sprawa-schroniska-w-sobolewie/>

Inne doniesienia:

Artykuł z Wyborczej: „Widziałam, jak suczka zjadła swoje szczenięta. Piekło dla zwierząt” opublikowany 14 listopada 2024 r. jest jednym z najmocniejszych doniesień prasowych, opartym na relacjach świadków i aktywistów. Skupia się na ekstremalnych przypadkach okrucieństwa.

Link: <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,31032434,widzialam-jak-suczka-zjadla-swoje-szczeniaki-pieklo-dla-zwierzat.html>

- Główne oskarżenie: Schronisko nie jest miejscem opieki, lecz "koncentracyjnym obozem zagłady" dla bezdomnych psów, z zaniedbaniami prowadzącymi do masowej śmierci.
- Suczka zjadająca szczenięta: Świadek (aktywistka lub wolontariuszka) relacjonuje, jak w jednym z kójców suczka w stanie skrajnego głodu i stresu zjadła swoje nowo narodzone szczenięta. "Widziałam to na własne oczy – suczka gryzła je żywcem, bo nie miała co jeść"
- Psy z otwartymi ranami (np. po walkach lub urazach) leżące bez leczenia przez tygodnie; martwe ciała zwierząt pozostawione w boksach z żywymi psami, co prowadzi do kanibalizmu i rozprzestrzeniania chorób.

Artykuł z eGarwolin.pl: „Wiele cierpienia – Właściciel schroniska oskarżony – Czy to da do myślenia urzędnikom?”

Link: <https://egarwolin.pl/artykul/marian-d-oskarzony-n925324>

Artykuł skupia się na oskarżeniach wobec właściciela Mariana D., doniesieniach aktywistów i fundacji, braku nadzoru gminnego oraz cierpieniu zwierząt. Zarzuty aktywistów i fundacji - Wolontariusze oraz organizacje prozwierzęce (Fundacja Złap Dom, Mondo Cane, Temida, Straż Ochrony Zwierząt z Lublina, Straż Zwierząt Powiatu Grodziskiego):

- **Dręczenia i głodzenia zwierząt:** Psy przetrzymywane bez dostępu do wody i pożywienia, co prowadzi do skrajnego wychudzenia i śmierci.
- **Zaniedbywanie sterylizacji i kastracji:** Brak procedur zapobiegających niekontrolowanemu rozmnażaniu, co zwiększa liczbę zwierząt w fatalnych warunkach.
- **Niewłaściwe warunki przetrzymywania:** Zwierzęta w ciasnych, brudnych boksach bez odpowiedniej wentylacji, higieny czy wybiegu; zbyt mała liczba pracowników (brak opieki codziennej).
- **Brak właściwej opieki weterynaryjnej:** Choroby zakaźne (np. parwowirus, nużycza) nieleczone, co skutkuje wysoką umieralnością – aktywiści donosili o setkach zgonów rocznie z powodu zaniedbań.

Oświadczenie Fundacji Złap Dom ws. schroniska „Happy Dog” (eGarwolin.pl, 19 stycznia 2018)

Link: <https://egarwolin.pl/artykul/oswiadczenie-fundacji/385753>

Wrzesień 2016 – Grudzień 2017: Niedobory personelu i zależność od wolontariuszy

- **Brak odpowiedniej obsady:** W schronisku pracował tylko **jeden pracownik**, co uniemożliwiało właściwą opiekę nad setkami zwierząt. Wolontariusze Fundacji Złap Dom (w tym prezes, technik weterynarii) musieli **bezpłatnie karmić psy, czyścić kojce i udzielać pierwszej pomocy**, kupując leki z własnych środków (pozostawiane w schronisku). To podkreśla **niewystarczające zasoby i zaniedbania w codziennej opiece**, co mogło prowadzić do cierpienia i śmierci zwierząt z powodu braku regularnej interwencji weterynaryjnej.
- **Implikacje dla umieralności:** Brak personelu i zależność od ochotników sugeruje chaos operacyjny, zwiększający ryzyko chorób i zgonów (choć nie podano dokładnych liczb, kontekst wskazuje na potencjalnie wysoką śmiertelność z powodu opóźnień w leczeniu).

2017–styczeń 2018: Systematyczna odmowa adopcji i izolacja zwierząt

- **Blokada adopcji:** Schronisko **całkowicie odmówiło wydania psów na adopcję lub tymczasowe domy** Fundacji Złap Dom i aktywnym wolontariuszom, bez podania konkretnych powodów. To "niezrozumiała" sytuacja zgłoszona do gmin,

uniemożliwiająca ratowanie zwierząt. Wcześniej Fundacja odebrała ok. **130 psów i kotów** bez problemów, z podpisanymi umowami – odmowa teraz jest postrzegana jako celowe **izolowanie zwierząt od pomocy**, co przedłuża ich cierpienie i zwiększa ryzyko umieralności.

- **Ograniczenia dostępu:** Powtarzające się problemy z **odmową wjazdu wolontariuszom, osobom szukającym zaginionych psów i mediom** bez wcześniejszego powiadomienia. Osoby, które podpisały petycję o zmiany, **zostały zablokowane przed wejściem do schroniska**. Aktywiści widzą w tym **brak transparentności i ukrywanie nieprawidłowości**, co uniemożliwia nadzór i interwencje.

Artykuł z eGarwolin.pl: „Właściciel schroniska Happy Dog z zarzutami znęcania się nad zwierzętami” (29 października 2018)

Link: <https://egarwolin.pl/artykul/wlasciciel-schroniska-n864037>

- Zaangażowanie wielu fundacji podkreśla trwałe wątpliwości co do legalności i etyki funkcjonowania schroniska, z apelami o zamknięcie i przeniesienie zwierząt do placówek z nadzorem NGO. Brak reakcji właściciela (odmowa komentarzy) postrzegany jako unikanie odpowiedzialności, przedłużający problemy.
- **Dręczenie i okrucieństwo:** Głodzenie, brak wody/lekarstw, ciasne boksy – opisane jako „mordownia”, z dowodami na masowe cierpienie.
- **Doniesienia aktywistów:** Wielokrotne zgłoszenia ignorowane, prowadzące do prokuratury; fundacje jako kluczowi oskarżyciele z „kompletnym” materiałem.
- **Umieralność i warunki:** Zaniedbania implikują setki zgonów rocznie; blokada wolontariuszy uniemożliwia ratunek.
- **Prawne konsekwencje:** Formalne zarzuty z groźbą więzienia, ale proces ciągnie się, przedłużając patologiczną działalność.

Krytyczne opinie i komentarze w mediach społecznościowych nt. schroniska „Happy Dog” w Sobolewie

Lista publikacji medialnych jest obszerna, ale media społecznościowe (głównie X/Twitter i Facebook) to kopalnia bezpośrednich relacji od osób, które miały styczność ze schroniskiem: aktywistów, wolontariuszy, właścicieli zaginionych psów czy adoptujących. Na podstawie przeszukania X (używając słów kluczowych jak „schronisko Happy Dog Sobolew mordownia” oraz semantycznego wyszukiwania krytycznych opinii) oraz sieci (skupiając się na Facebooku i forach).